

ETHNO PORT FESTIVAL

CK ZAMEK

7-10.06.
2018

ethnoport.pl

CENTRUM
KULTURY
ZAMEK



POZnań*

ETHNO PORT FESTIVAL – WSŁUCHAJ SIĘ W ŚWIAT

7–10 CZERWCA 2018

Ethno Port Festival, prezentując różnorodne tradycje muzyczne, próbuje ukazać dzisiejszy świat, w którym na niespotykaną w historii skalę przemieszczają się ludzie, idee, symbole i formy artystycznego wyrazu. W odniesieniu do muzyki ta globalna wymiana ma dwie konsekwencje. Z jednej strony nowoczesne narzędzia zapisu i dystrybucji muzyki sprzyjają powstawaniu eklektycznych, niekiedy fascynujących projektów mieszających gatunki, rytmy i melodie. Z drugiej strony nadmiar i różnorodność przekazu wywołuje wśród odbiorców potrzebę identyfikacji z określoną, konkretną kulturą. Tworząc program kolejnych edycji Ethno Portu, pragniemy stworzyć przestrzeń do refleksji nad obydwojoma zjawiskami, bez opowiadania się za żadnym ze sposobów podejścia do tradycji muzycznej narodów i grup etnicznych z różnych regionów świata.

Po raz kolejny przygotowaliśmy różnorodny program festiwalu, stawiając na jakość, wartość artystyczną i potencjał poznawczy proponowanych wydarzeń. Tegoroczna kompozycja programowa wydaje nam się szczególnie wysublimowana, nieoczywista i wymagająca. Znamy jednak świetnie naszą publiczność i wiemy, że bez obaw możemy zaproponować ambitny zestaw niezwykle wykwintnych wykonawców, którzy z powodzeniem podbijają serca słuchaczy.

Ethno Port jest wydarzeniem interdyscyplinarnym. Oprócz koncertów odbędą się warsztaty muzyczne, nocne potańcówki, projekcje filmowe, zajęcia dla dzieci i młodzieży oraz spotkania. Motywem przewodnim tegorocznej refleksji towarzyszącej festiwalowi będzie ponownie konieczność oraz sposoby niesienia pomocy ludziom dotkniętym wojnami, głodem i przemocą.

www.ethnoport.pl

www.facebook.com/ethnoport

www.ckzamek.pl

Dyrektor Festiwalu – Andrzej Maszewski / tel. 607 609 003 / a.maszewski@ethnoport.pl

Koordynatorka programu Festiwalu – Bożena Szota / tel. 607 609 031 / b.szota@ethnoport.pl

Koordynator produkcji Festiwalu – Andrzej Pazder / tel. 607 609 026 / a.pazder@ethnoport.pl

Koordynatorka promocji Festiwalu – Anna Pawłowska / tel. 607 609 039 / a.pawlowska@ethnoport.pl

Rzeczniczka prasowa CK ZAMEK – Martyna Łokuciejewska / tel. 607 609 027 / m.lokuciejewska@ckzamek.pl

KONCERTY

7.06. (CZWARTEK)

koncert otwarcia – **A Filetta & Fadia Tomb El-Hage** (Francja / Liban) – g. 19, Sala Wielka

8.06. (PIĄTEK)

WoWaKin (Polska) – g. 17, Sala Wielka

Selamnesh & Badume's Band (Etiopia / Francja) – g. 18.30, Scena na Trawie

Muzsikás (Węgry) – g. 20.30, Sala Wielka

Dimitris Mystakidis (Grecja) – g. 22.30, Dziedziniec Zamkowy

Klub festiwalowy – g. 24, Dziedziniec Zamkowy

9.06. (SOBOTA)

Mariana Sadovska (Ukraina) – g. 16, Sala Wielka

Cüneyt Sepetçi & Orchestra Dolapdere (Turcja) – g. 17.30, Dziedziniec Zamkowy

Violons Barbares (Francja / Mongolia / Bułgaria) – g. 19.30, Scena na Trawie

Gulaza (Izrael) – g. 21.30, Dziedziniec Zamkowy

Ifriqiyya Electrique (Tunezja / Francja) – g. 23.30, Sala Wielka

Klub festiwalowy – g. 24, Dziedziniec Zamkowy

10.06. (NIEDZIELA)

Teresa Mirga i Kałe Bała (Polska) – g. 16, Sala Wielka

Baraji (Korea Płd.) – g. 17.30, Dziedziniec Zamkowy

47Soul (Palestyna / Jordania) – g. 19.30, Scena na Trawie

Sirventés (Francja) – g. 21.30, Dziedziniec Zamkowy

Klub festiwalowy – g. 23, Dziedziniec Zamkowy

KARNETY

karnet 4-dniowy (7–10.06.) – 150 zł **__ WYPRZEDANE**

karnet 3-dniowy (8–10.06.) – 130 zł

karnety dzienne:

8.06. (PIĄTEK) – 70 zł

9.06. (SOBOTA) – 90 zł

10.06. (NIEDZIELA) – 70 zł

BILETY

koncert otwarcia – 50 zł

Potańcówka – 20 zł

pojedyncze koncerty:

WoWaKin / Mariana Sadovska / Teresa Mirga i Kałe Bała – 20 zł

Muzsikás / Dimitris Mystakidis / Cüneyt Sepetçi i Orchestra Dolapdere / Gulaza / Ifriqiyya Electrique / Baraji / Sirventés – 30 zł

koncerty na Scenie na Trawie (Selamnesh & Badume's Band / Violons Barbares / 47Soul) – 1 zł,
sprzedawane bezpośrednio przed koncertem, na trawniku przed CK ZAMEK

Dzieci do 10. roku życia – wstęp wolny pod opieką osoby dorosłej posiadającej bilet lub karnet
(nie dotyczy koncertów Hee-moon Lee Company)

Wszystkie bilety, karnety i wejściówki dostępne są w kasie CK ZAMEK, CIM, w serwisie bilety24.pl
oraz na festiwalowej stronie www.ethnoport.pl



A FILETTA i FADIA TOMB EL-HAGE – Francja (Korsyka) / Liban
„Conversation(s)” – koncert otwarcia

7.06. (CZWARTEK) g. 19, Sala Wielka

„To był głos niczym z głębi ziemi, pieśń powstała u zarania czasu, towarzysząca początkowi, o którym nikt nawet nie śmie wierzyć, że jest nam dostępny” – tak w 1948 roku o swoim pierwszym zetknięciu ze śpiewem korsykańskim pisała Dorothy Carrington i trzeba przyznać, że jest to opis bardzo trafny, a w muzyce z Korsyki jest coś wyjątkowo urzekającego.

Najbardziej charakterystyczną formą polifonicznego śpiewu z tej śródziemnomorskiej wyspy jest *paghjella*, oparta na współpracy trzech głosów: prowadzącego główną melodię *seconda*, burdonowego *bassu* i melizmatycznego *terza*. Splatają się one w niepowtarzalną, archaiczną strukturę pełną surowych w charakterze i szorstkich w odbiorze nietemperowanych interwałów. Z tego właśnie splotu i współbrzmienia rodzi się często „czwarty głos”. W przekonaniu wykonawców jest on dowodem na to, że osiągnęli doskonałą muzyczną i duchową harmonię.

W *paghjella* skupiają się cechy muzyczne świadczące o wspólnocie kulturowej basenu Morza Śródziemnego. Pobrzmiwiają tu śpiewy chorałowe, renesansowe madrygały i orientalne nawoływania muezinów. W tym świetle zupełnie naturalne wydaje się spotkanie najbardziej znanej korsykańskiej *équipe*, czyli męskiej grupy wokalne A Filetta, z gwiazdą muzyki libańskiej Fadią Tomb El Hage – spotkanie wrażliwych artystów i zachwycających osobowości.



WOWAKIN – Polska

8.06. (PIĄTEK) g. 17, Sala Wielka

Powstały w 2016 roku WoWaKin to jeden z najciekawszych zespołów grających muzykę „spoza miasta” w jej najświeższej odsłonie. Został założony przez kompozytora i gitarzystę jazzowego Bartłomieja Woźniaka, akordeonistę Mateusza Wachowiaka oraz wokalistkę, skrzypaczkę i aktorkę Paulę Kinaszewską. Twórczość tercetu wyróżnia naturalność, szczerość i swoboda improwizacji oraz niebanalne podejście do tradycji.

Wykonywane przez nich mazurki, obery i kujawiaki pochodzą od największych mistrzów ludowego „nizinnego grania”, takich jak Piotr Gaca czy Tadeusz Jedynak. Muzycy z WoWaKinu wybierają z tych utworów najbardziej powykręcane melodie i ciekawe teksty z dużą dawką humoru. Następnie ze szczerą radością dzielą się nimi ze słuchaczami.

Wcześniejsze muzyczne doświadczenia członków zespołu sprawiają, że potrafią spojrzeć na wiejskie granie z szerszej perspektywy. Szukają w nim miejsc, które da się oryginalnie rozwinąć poprzez ciekawe zabiegi brzmieniowe czy wprowadzenie instrumentów spoza polskiej tradycji ludowej, takich jak banjo czy kalimba. Kilka miesięcy temu WoWaKin wydał swój debiutancki album „Kraj za miastem”.



SELAMNESH & BADUME'S BAND – Etiopia / Francja

8.06. (PIĄTEK) g. 18.30, Scena na Trawie

Doświadczenie silnego, buntowniczego, rozedrganego przez mikrointerwały śpiewu Selamnesh Zemene to poruszające przeżycie. Potęguje je nadzwyczajna energia dostarczana przez muzyków z Badume's Band. Wyraźna, mięsista gitara basowa, konga, dzwonki i zatracające się w szalonej improwizacji saksofony stanowią intrygujące połączenie bluesa, funku, jazzu i afrobeatu.

Selamnesh urodziła się na północy Etiopii w rodzinie *azmāris*, czyli griotów słynących z opowiadania dziejów swojego kraju, a także trafnego krytykowania aktualnych wydarzeń poprzez improwizowane pieśni. Dziadek i ojciec Selamnesh zdołali przekazać tradycje *azmāris* mimo prześladowań, jakie dotknęły tę grupę społeczną ze strony włoskich okupantów w latach 30-tych XX wieku.

Po wycofaniu się Włochów w 1941 roku i po powrocie cesarza Haile Selassie muzyczna historia Etiopii weszła w nową fazę (*zemenāwi muzikā*) z silnymi wpływami jazzu, a po wojnie również rock'n'rolla. Powstałe w latach 50-tych, 60-tych i 70-tych kluby i kawiarnie do dziś są muzycznymi laboratoriami, w których nowe trendy ścierają się z tradycją. Obecność tej drugiej widoczna jest choćby w powszechnym wykorzystywaniu czterech archaicznych, opartych na pentatonice skal: *bātishare*, *ambāsel*, *anchihoy* i wreszcie *tezetā*, o której mówi się, że to właśnie ona wyraża muzyczną duszę Etiopii.



MUZSIKÁS – Węgry

8.06. (PIĄTEK) g. 20.30, Sala Wielka

Muzsikás to doświadczony węgierski zespół folkowy, obchodzący w tym roku czterdziestopięciolecie istnienia. Tworzą go Mihály Sipos, László Porteleki, Péter Éri i Dániel Hamar – muzycy, którzy do wiejskiej gry i do wiejskiego śpiewu podchodzą z szacunkiem i uwagą, a jednocześnie nie boją się śmiałych i nieoczywistych interpretacji. Udowadniają tym samym, że zamiast tradycję odtwarzać, można i należy ją twórczo przetwarzać.

Kwartet sięga po muzykę z różnych regionów, choć szczególnie bliska jest mu twórczość węgierskojęzycznych mieszkańców wschodniej części Siedmiogrodu, zwłaszcza Seklerów zamieszkujących Równinę Transylwańską. Muzsikás wydobywa z tamtejszego folkloru uniwersalne piękno. Odwołuje się do karpackiego idiomu muzycznego z czasów, kiedy ta góralska wspólnota kulturowa miała większe znaczenie niż podział jej lokalnych przejawów na odrębne kultury narodowe. Sprawia to, że w ich muzyce, poza wyraźną transylwańską nutą, bez trudu usłyszymy także echa podhalańskich zbójnickich czy kołomyjek znad Czeremoszu.

Muzycy poza klasycznym zestawem skrzypiec, altówki i kontrabasów, prezentują na scenie mniej znane instrumenty, takie jak karpackie dudy czy trzystrunowa *kontra* (inaczej *gardon*) – bardzo stary instrument podobny w budowie do basów, z którego dźwięk wydobywa się poprzez uderzanie w struny specjalnym kijkiem, zamiast pocierania smyczkiem.



DIMITRIS MYSTAKIDIS – Grecja

8.06. (PIĄTEK) g. 22.30, Działek Zamkowy

Fale regularnie opłukiwały wyłożone kamieniami nabrzeże portowe, zagłuszając dobiegający z daleka gwar greckiego miasteczka. Na małe, wysłużone łodzie pakowali tylko to, co najpotrzebniejsze. Na razie płynęli niedaleko, by dotrzeć na oczekujące nieopodal brzegu masywne parowce. Dopiero na ich pokładzie miał się zacząć spełniać ich amerykański sen. Podobnie jak sen wielu innych Europejczyków przełomu XIX i XX wieku. Według niektórych szacunków w tym czasie do Stanów Zjednoczonych wyemigrowało z Grecji niemal pół miliona ludzi, głównie mężczyzn.

Tym sposobem w dźwiękowym krajobrazie bostońskich i nowojorskich ulic do znanych tam już polek i taranteli dołączyły *rebetika*. Pieśni te kojarzone początkowo, podobnie jak hiszpańskie flamenco, z miejskim półświatkiem, miały z folklorem andaluzyjskim jeszcze jedną wspólną cechę – silny wpływ kultury orientu. Pierwsze *rebetika* były wszak nie do odróżnienia od muzyki popularnej ze Stambułu czy Izmiru.

Towarzyszące śpiewom cymbały *santouri* i *kanonaki* czy wywodzące się z kultury arabskiej lutnie *outi* (*oud*) Grecy zamienili w Stanach Zjednoczonych na gitary. Ponadto pod wpływem afroamerykańskich bluesmanów wykształcili technikę gry zwaną *tsibiti*. Polega ona na używaniu tak zwanych otwartych strojów, w których puste struny gitary dają dźwięki składające się na gotowe akordy. W projekcie „Amerika” Dimitris Mystakidis, grecki wirtuoz gitary i orędownik przywracania do życia dawnych tradycji muzycznych, doprowadza technikę *tsibiti* do doskonałości i udowadnia, że historia muzyki pisana jest między innymi historią migracji.



MARIANA SADOVSKA – Ukraina

9.06. (SOBOTA) g. 16, Sala Wielka

Mariana Sadovska to wszechstronna aktorka, kompozytorka, wokalistka i pianistka o niezwykłym dorobku. Urodzona we Lwowie, jest wychowanką Teatru Lesa Kurbasa. Uczestniczyła w projekcie „Słowiański Pielgrzym”, prowadzonym przez Jerzego Grotowskiego. Przez wiele lat pracowała w Ośrodku Praktyk Teatralnych „Gardzienice”.

W swej artystycznej działalności Mariana Sadovska skupia się na spotkaniu z człowiekiem, z publicznością i z innymi muzykami. Podstawowym stylem i sposobem pracy są dla niej wyjazdy w teren. W latach 1991–2001 odbyła wiele wypraw, m.in. do Brazylii, Egiptu, Japonii i Stanów Zjednoczonych, a od wielu lat spotyka się z ukraińskimi śpiewaczkami ludowymi.

Sadovska doskonale odnajduje się w różnorodnych konwencjach śpiewu, od naturalnego, wiejskiego, przez soul, po bel canto. Korzysta z całej palety możliwości, jakie daje ludzki głos. Pieśń traktuje przede wszystkim jako dialog z publicznością. W tak prowadzonej rozmowie odważnie sięga po różne odgłosy: chrząknięcia, szepty, jęki i wrzaski.



CÜNEYT SEPETÇİ i ORCHESTRA DOLAPDERE – Turcja

9.06. (SOBOTA) g. 17.30, Działek Zamkowy

W ciągu swojej trzystuletniej historii klarnet zrobił w Europie i Azji imponującą karierę. Stało się tak zapewne ze względu na jego niezwykle charakterystyczne brzmienie, które jednocześnie łatwo „zaprzyjaźnia się” z innymi instrumentami. Swoją ciepłą, nosową barwą przywołuje na myśl przede wszystkim kulturę żydowską i romską, czyli światy zrodzone ze zderzenia Europy i Orientu.

Cüneyt Sepetçi dźwiękami klarnetu mistrzowsko maluje nasycone energią i epatujące witalnością muzyczne obrazy z życia tureckich Romów. Bogate, gęste aranżacje z dominującą rolą instrumentów perkusyjnych pełne są także nawiązań do folkloru Albanii i Macedonii, a wyraźny udział gitary basowej przywodzi na myśl... andaluzyjskie flamenco nuevo.

Muzyka Sepetçiego i jego orkiestry Dolapdere jest dowodem niezawodności tradycyjnych form w wywoływaniu tanecznego, często wręcz ekstazyjnego ruchu. Sepetçi potwierdza żywotność i otwartość romskiej muzyki, a jednocześnie jej niezwykły potencjał syntetyzowania brzmień, form i gatunków. Potencjał w naturalny sposób wynikający z historii Romów, dla których ciągłe przemieszczanie się i adaptacja do nowych warunków są naturalną formą życia.



VIOLONS BARBARES – Bułgaria / Francja / Mongolia

9.06. (SOBOTA) g. 19.30, Scena na Trawie

Spotkali się we Francji, ale grają muzykę rodem z Bułgarii i Mongolii. Z obu tych tradycji czerpią inspirację i muzyczne pomysły. Swój przekaz tworzą w intrygujący, minimalistyczny sposób, jako dialog dwóch instrumentów smyczkowych wspartych rytmem perkusji.

W niektórych aranżacjach Enkhjargal Dandarvaanchig (Mongolia) i Dimitar Gougov (Bułgaria) pedantycznie szanują czas, aby się w nim wygodnie usadowić. Dają sobie wzajemnie przestrzeń, wypełniając ją dźwiękami smyczkowych instrumentów: gadułki i *morin chuur*. W innych utworach stawiają na ruch, szybkie tempo i gwałtowne przemieszczanie się. Pędzą za czymś dziko, wspierani przez francuskiego perkusistę Fabiena Guyota. Pojawia się też głos, ten jasny, czysty, bałkański oraz gardłowy mongolski śpiew alikwotowy.

Wbrew nazwie zespołu w muzyce Violons Barbares nie ma nic barbarzyńskiego. Jest ona za to świeża, różnorodna i ciekawie pomyślana, tworzona z humorem i rock'n'rollową energią. Sięga po tradycyjny repertuar z Bałkanów i Azji Centralnej, choć muzycy komponują także własne utwory lub zaskakują publiczność, aranżując... „Purple Haze” Jimiego Hendrixa.



GULAZA – Izrael

9.06. (SOBOTA) g. 21.30, Działek Zamkowy

Pomysłodawcą i liderem zespołu jest Igal Mizrahi, mieszkający w Izraelu muzyk, badacz i pedagog pochodzenia jemeńsko-marokańskiego. Jego pasją są poszukiwania mistycznej prawdy zawartej w pieśniach z Półwyspu Arabskiego. Mizrahi to pierwszy artysta, któremu udało się przetłumaczyć świat jemeńskich kobiet tak, aby stał się on zrozumiały i dostępny dla szerszej publiczności, w tym również dla mężczyzn. Ich muzyka, pełna intensywnych uczuć i modlitwy jest poszukiwaniem i wyrazem wolności, tak często odbieranej kobietom przez mężczyzn.

Na muzykę Gulazy składają się nie tylko dźwięki Półwyspu Arabskiego, ale również brzmienia Afryki i Zachodu. Razem z Mizrahim bogactwo tych tradycji muzycznych odkrywają przed słuchaczami doskonali artyści – grający na instrumentach perkusyjnych David Dagmi, gitarzysta Yair Hashachar oraz wiolonczelistka Leat Sabbah.

Muzyka Gulazy jest odważna, pełna ciekawych melodii i nieoczywistych rytmów, a jednocześnie ciepła i kojąca. Instrumentaliści w zadziwiający sposób odmalowują oślepiający piasek pustyni, bezpieczny cień oazy i krystaliczną głębię Morza Czerwonego, a lider zespołu oczarowuje słuchacza swoim pełnym pasją śpiewem. Wszystko w zgodzie z przejrzystą i delikatną strukturą jemeńskich pieśni.



IFRIQIYYA ELECTRIQUE – Tunezja / Francja

9.06. (SOBOTA) g. 23.30, Sala Wielka

Słuchanie na żywo muzyki Ifriqiyya Electrique wymyka się klasycznej definicji koncertu. Swoją niezwykłą energię czerpie ona z dźwięków i obrazów zarejestrowanych podczas ceremonii *Banga*, rocznie organizowanych w pustynnych miastach południowej Tunezji (Al-Matlawi, Nafcie i Tauzar) przez potomków niewolników sprowadzonych tam z Afryki Subsaharyjskiej. Mamy tu więc do czynienia z rodzajem obrzędu.

Ceremonie *Banga* przypominają marokańskie rytuały bractw Gnawa. Po pierwsze łączą w sobie afrykańskie wierzenia z mistycyzmem islamskim, po drugie zawierają w sobie elementy transowe. Wybrani uczestnicy *Banga* podczas ekstatycznego tańca wpadają w trans, by przywołać i obłaskawić jednego z duchów *rûwâhîne* i by mógł on zawładnąć ich ciałem. Niezbędna do tego jest muzyka pełna śpiewu, dźwięków bębnowych i ostrych metalowych kastanietów *qaraqib*.

W *Banga* odnajdziemy zachwyt i ekstazę, strach i spokój, chaos i porządek, zacieranie granic i wyostrzenie zmysłów, sięganie do czegoś bardzo starego, a jednocześnie bycie tu i teraz. Muzycy z Ifriqiyya Electrique doskonale uchwycili to emocjonalne bogactwo, łącząc nagrania wykonane w terenie z psychodelicznymi, wręcz noisowymi brzmieniami gitary i światem dźwięków elektronicznych.



TERESA MIRGA i KAŁE BAŁA – Polska

10.06. (NIEDZIELA) g. 16, Sala Wielka

Kałe Bała to zespół ze Spiszu, z miejscowości Czarna Góra, który kultywuje tradycje muzyczne Romów Karpaccich, zwanych też Bergitka Roma. Na tereny Karpat przybywali oni z południa i południowego wschodu od początku XV wieku, a osiadły tryb życia zaczęli prowadzić najwcześniej ze wszystkich polskich Romów, bo już w XVIII wieku.

Przez trzy stulecia cygańskie opowieści, poezja, pieśni i tańce nabierały na Spiszu własnego kolorytu. Dlatego też twórczość Kałe Bały jest wyjątkowa. W ich repertuarze znajdziemy pieśni zasłyszane od najstarszych lokalnych śpiewaków, ale także własne kompozycje, inspirowane często folklorem z sąsiedniej Słowacji czy Węgier.

Liderką zespołu jest Teresa Mirga, poetka i pieśniarka, która podkreśla, że według romskiej wizji świata to właśnie muzyka najlepiej pozwala wyrazić dobro i zło, których doświadczamy w życiu. Już jako kilkuletnie dziecko z zapartym tchem słuchała śpiewów najstarszych Romów, a potem powtarzała je przed swoją pierwszą wierną publicznością, czyli przyrodą. Zapewne wtedy właśnie w śpiewie Teresy Mirgi zakorzeniło się mistyczne piękno cygańskich pieśni, którego publiczność doświadcza podczas koncertów Kałe Bały oraz podczas licznych koncertów solowych. Teresa Mirga prowadzi również warsztaty pieśni cygańskich i rozpowszechnia dziedzictwo kultury romskiej.



BARAJI – Korea Południowa

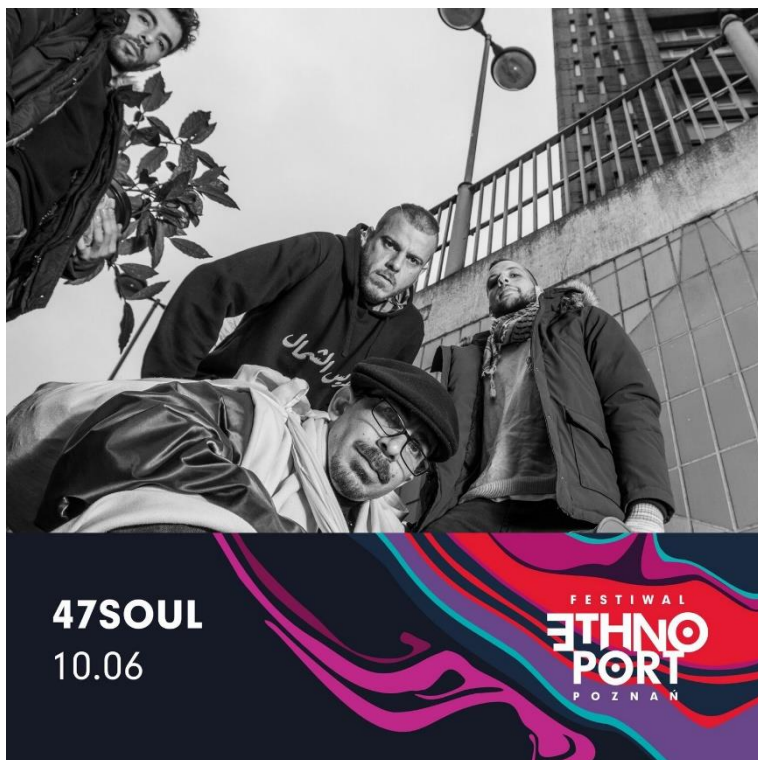
10.06. (NIEDZIELA) g. 17.30, Działek Zamkowy

Cisza, uderzenie, wybrzmiewanie, uderzenie, cisza...

Regularny puls gongów i zniuansowane, improwizacyjne partie bębna klepsydrowego *changgo* zakorzenione są głęboko w starych szamańskich rytuałach *ssitgim-gunt*. Służą one oczyszczeniu duszy zmarłego, a jednocześnie celebracji życia. Ośmioro młodych muzyków z zespołu Baraji, zafascynowanych obrzędowością z wyspy Jindo, prezentuje na scenie swoją interpretację tradycyjnej koreańskiej muzyki.

Śpiew, drugi niezwykle ważny element muzyki z Jindo, jest sugestywny i silny, ze szczególnym rodzajem gwałtownych melizmatów. Raz z góry, innym razem z dołu prowadzą one uwagę słuchacza ku głównej melodii, wspieranej przez dźwięki towarzyszących śpiewakowi instrumentów – niewielkiej, dwustronnej, trzymanej pionowo fideli *haegeum*, długiej cytry *gayageum* i bambusowego fletu *daegeum*.

Na każdym z nich da się imitować koreański styl śpiewu. Koncerty Baraji to rodzaj widowisk teatralnych. Muzycy snują podczas nich ciekawą opowieść o swojej relacji z koreańską tradycją. Doskonale budują napięcie, są zaangażowani i skoncentrowani. Do słuchacza dociera ze sceny bogaty świat dźwięków, pełen harmonii i dyscypliny, ale także świetnych solowych partii i spontanicznych muzycznych dialogów.



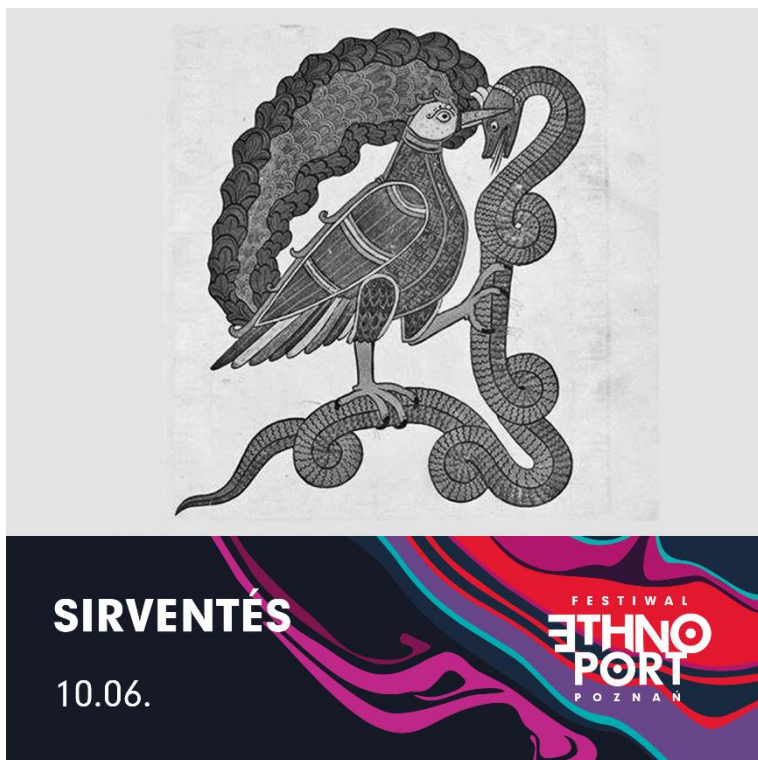
47SOUL – Jordania / Palestyna

10.06. (NIEDZIELA) g. 19.30, Scena na Trawie

Członkowie londyńskiej grupy 47Soul pochodzą z Jordanii i Palestyny. Wspólną tożsamość odnaleźli w muzyce, którą określają mianem shamstepu. Nazwa ta, na przekór globalnym podziałom na państwa narodowe, odwołuje się do kultury ogromnego regionu Bilad al-Sham, obejmującego azjatycką część wybrzeża Morza Śródziemnego.

To tam bierze swój początek tradycja korowodowego tańca *dabke*, który obok innych tańców z tej części świata, m.in. irackiego *choubi*, stał się ważną inspiracją dla artystów z 47Soul. Wykonanie *dabke* jest nieodzowną częścią zabaw weselnych i innych większych uroczystości oraz wizytówką mieszkańców regionu Bilad al-Sham. Podczas koncertów 47Soul da się zauważyć, jak duża jest siła napędowa bliskowschodnich rytmów i jak mocno pozwala ona zbudować poczucie muzycznej wspólnoty.

Drugi człon nazwy shamstep to oczywiste nawiązanie do muzyki dubstep wskazujące na elektroniczny charakter twórczości 47Soul. Struktury rytmiczne wygrywane przez tradycyjne bębny i perkusyjne bity stanowią podstawę dla śpiewu balansującego pomiędzy stylem orientalnym a rapem. Kolorytu dodają ciekawe dźwięki generowane z syntezatorów i niebanalnie wykorzystane riffy gitary elektrycznej. Twórczość 47Soul nie tylko podbija serca słuchaczy, ale przyczynia się także do zmiany narracji o Bliskim Wschodzie, zdominowanej przez opowieści o wojnach i wzajemnej nienawiści.



SIRVENTÉS – Francja

10.06. (NIEDZIELA) g. 21.30, Działek Zamkowy

Manu Théron znany jest ethnoportowej publiczności z zespołu Lo Cor de la Plana, który gościł na festiwalu przed dwoma laty. Podczas tegorocznej edycji artysta podejmie kolejną wyprawę w przeszłość. Celem jest ponownie średniowieczna twórczość trubadurów z Oksytanii, regionu leżącego na południu Francji, u podnóża Pirenejów.

W czasach wypraw krzyżowych, wzmożonych ruchów religijnych oraz walk cesarstwa i papieża o przywództwo w Europie śpiewający dotychczas głównie o miłości trubadurzy przesunęli punkt ciężkości swojego przekazu poetyckiego. Zaczęli tworzyć teksty satyryczne opisujące okrucieństwo i nieroztropność możnowładców, ośmieszające instytucje religijne, poufale odnoszące się nawet do samego Boga. Swoją poezję łączyli z istniejącymi, znanymi melodiami i prezentowali podczas dworskich biesiad. Tak w połowie XII wieku narodziły się pieśni z gatunku *sirventés*.

Manu Théron zaprosił do współpracy dwóch znakomitych muzyków – Grégorego Dargenta, grającego na arabskim *oud* oraz Etienna Gruel, wirtuoza instrumentów perkusyjnych. Artyści świetnie rozumieją się na scenie i są bardzo przekonujący w ożywianiu ducha średniowiecznych protest songów. Takich trubadurów trudno dziś znaleźć.

POTAŃCÓWKA

KRZIKOPA, HAŁASY, RUBE ŚWINŸE – Polska

7.06. (CZWARTEK) g. 21–2, Dziedziniec Zamkowy

Od kilku lat Ethno Port Festival otwierają dwa wydarzenia – uroczysty koncert w Sali Wielkiej oraz Potańcówka, która gromadzi na Dziedzińcu Zamkowym kilkuset uczestników festiwalu. Część z nich zamiłowanie do wspólnej zabawy przy dźwiękach granej na żywo muzyki ludowej nabyła dzięki wieloletniej współpracy z Domem Tańca Poznań. Dorobek Jacka Hałasy i jego przyjaciół widać w szalonych korowodach i energii tancerzy.

W tym roku Potańcówkę rozpocznie spotkanie rodzinnego zespołu Hałasów z legendarną grupą węgierskich muzyków – Muzsikás. To właśnie na Węgrzech narodziły się Domy Tańca, a muzycy Muzsikás w znaczący sposób przyczynili się do rozkwitu ich działalności. Następnego dnia, w piątek, artyści z Węgier zagrają własny koncert w Sali Wielkiej CK ZAMEK, a ich zgoda na dodatkowy udział w Potańcówce jest niezwykle wyjątkowym wydarzeniem.

Największą odpowiedzialność za kilkugodzinną zabawę taneczną wzięli na siebie artyści ze Śląska, którzy swój występ postanowili podzielić na dwie części. W pierwszej zaprezentują repertuar zespołu Krzikopa – połączenie współczesnych brzmień i rytmów z naturalnym, tradycyjnym śpiewem i instrumentami (akordeon i skrzypce). W drugiej części zagra folkowa formacja Rube ŚwinŸe, by porwać do tańca wszystkich uczestników Potańcówki.

KRZIKOPA

Dokonujący się w Polsce w ostatnich dziesięcioleciach powrót wypartego ze zbiorowej świadomości folkloru obejmował początkowo głównie centralną i wschodnią część kraju. Z czasem miłośnicy ludowego grania zaczęli inspirować się muzyką innych regionów. Krzikopa jest w tym procesie wyjątkowa z dwóch powodów.

Po pierwsze, jest to jedna z niewielu grup sięgających po śląską nutę. Po drugie, przeciera szlaki dla interpretacji łączących w sobie rockowy (czasem ostry) pazur oraz odważną elektronikę. Naturalny śpiew spotyka tu dubstepowy akordeon i heavymetalowe skrzypce, a inspiracjom nie ma końca. Krzikopa spaja wszystko w całość nietuzinkowo, bezpretensjonalnie i w dobrym stylu.

Sami rzecz ujmują następująco: „Przedstawimy Wom kapela, kiero zaczęła grać łod niydowna i mianuje sie Krzikopa, co po polsku znaczy rów. Majom ino trzi konski, ale jak padajom, bydzie tego wiyncyj. [...] Rozchodzi sie ło to, żeby było richtig fajne larmo po naszymu. Larmo, kiere kajś w tych oryginalnych piosynkach jest zakodowane, ino trza je wydobyć. A trefić chcymy do każdego, bo to som fest gryfne piosynki, a boli nos, że żodyn tego niy zno i chcymy to zmiynić!”

HAŁASY

Rodzina Hałasów to najbardziej znana muzyczna rodzina w Poznaniu, która żyje inaczej niż wszyscy, często idąca pod prąd, z dużą dawką wyobraźni, a nawet nutą szaleństwa. Potrafią spakować cały swój świat i ruszyć po przygodę, w poszukiwaniu nowych doznań, kultur i dźwięków. Po powrocie potrafią się tą przygodą podzielić, organizując mobilny dom kultury, czyli rozśpiewaną i roztańczoną jurte.

Rodzice Alicja i Jacek należą do pierwszych w Polsce muzyków, których bez reszty zauroczyła kultura polskiej wsi. Mają za sobą tysiące artystycznych doświadczeń i spotkań z ludowymi twórcami z Polski, a także ze Skandynawii, Bałkanów i Bliskiego Wschodu. Są założycielami poznańskiego Domu Tańca, który zaprasza na spotkania z surową, spontaniczną, wyrastającą z naturalnego rytmu życia wiejską muzyką.

Radość z doświadczania tradycyjnych, często zapomnianych form zabawy przy dźwiękach skrzypiec, bębnów, dud, liry korbowej i innych tradycyjnych instrumentów dzielą z nimi ich dzieci – Julia, Antoni, Jonasz i Jakub.

RUBE ŚWINÏE

Folkowa formacja z Górnego Śląska, której gwarowa nazwa przetłumaczona na język ogólnopolski znaczy Grube Akordeony. Muzycy łączą folkową improwizację z jazzową fantazją, by pomnożyć to jeszcze przez radość z wspólnego grania. I choć nie wychodzą poza tradycyjne instrumentarium, bez trudu tworzą muzykę taneczną jak najbardziej współczesną w swojej energii i oddziaływaniu, wciągając do tańca każdego bez wyjątku!

WSŁUCHAJ SIĘ W ŚWIAT

Ethno Port Festival to nie tylko koncerty. To również wiele wydarzeń towarzyszących, które poszerzają i dopełniają kontekst Festiwalu. Zapraszamy na dwa spotkania połączone z projekcjami filmowymi poświęcone ważnym zjawiskom w otaczającym nas świecie.

KOREA NA ETHNO PORCIE

9.06. (SOBOTA) g. 12–15, Kino Pałacowe

Dzięki współpracy z Korean Arts Management Service wyjątkowo mocno zaznaczamy w tym roku obecność Korei Południowej – kraju kontrastów, w którym harmonijnie łączą się nowoczesne technologie oraz bogactwo tradycji, co jest szczególnie widoczne w muzyce i kinematografii. W ramach sobotniego spotkania z kulturą Korei zapraszamy do Kina Pałacowego na projekcje filmów południowokoreańskich, sięgających historii i tradycji tego kraju. Ważnym punktem programu będzie spotkanie z artystami z zespołu Baraji, którzy opowiedzą o swojej muzyce i inspiracjach. Muzycy przedstawiają specyfikę instrumentów i technik wokalnych, które w pełnym wymiarze usłyszymy podczas ich niedzielnego koncertu na Dziedzińcu Zamkowym.

Dopełnieniem sobotniego spotkania będą również dwa niedzielne koncerty Hee-moon Lee Company w Scenie Nowej CK ZAMEK, o g. 12 i 14. Wstęp dla posiadaczy karnetów festiwalowych, którzy zaopatrzą się w bezpłatne wejściówki (ilość miejsc ograniczona).

HEE-MOON LEE COMPANY – Korea Południowa

10.06. (NIEDZIELA) g. 12, Scena Nowa

10.06. (NIEDZIELA) g. 14, Scena Nowa



Rozciągnięta na górzystym półwyspie Korea, izolowana od Azji kontynentalnej, zawsze miała w sobie coś z żywego muzeum, w którym udało się zachować nieznanie nigdzie indziej style muzyczne. O ile muzyka dworska uległa przemianom, głównie pod wpływem chińskiej i japońskiej dominacji, tradycje ludowe w dużym stopniu oparły się wpływom kultury sąsiadów.

Lee Hee-Moon, słynny koreański *sorikkun*, czyli śpiewak ludowy, sięga do najstarszych tradycji muzycznych centralnej części półwyspu, a konkretnie – prowincji Gyeonggi. Interesuje go muzyka, która towarzyszyła rolnikom podczas świąt i ceremonii, czyli w chwilach wytchnienia od pracy i zmagañ z surową koreańską przyrodą.

Lee Hee-Moon tworzy intrygujące performanse, wykorzystując to, co wyraża muzyka ludowa – wdzięczność dla sprzyjającego losu, radość i nadzieję, ale także niepewność jutra. Performanse te są zespoleniem recytacji, śpiewu, perkusyjnego rytmu i gestu. Zachwycają bogactwem środków, a jednocześnie prostotą przekazu. Artysta chętnie wychodzi poza konwencję, miesza różne style i gatunki oraz podejmuje współpracę z muzykami o różnorodnych doświadczeniach, dzięki czemu jego twórczość to niekończąca się pionierska przygoda, która służy poszukiwaniu muzycznej prawdy.

UPADEK ALEPPO

10.06. (NIEDZIELA) g. 12, Kino Pałacowe

We współpracy z poznańskim kolektywem **Humans of Aleppo** postaramy się odpowiedzieć na pytanie, co naprawdę dzieje się w Syrii. Obraz trwającej tam wojny tworzony jest przez media, które nie potrafią uchwycić prawdziwej skali ludzkiej tragedii, ani rozwikłać skomplikowanej i cynicznie prowadzonej gry interesów. Punktem wyjścia do dyskusji będzie film dokumentalny „Aleppo’s fall” (reż. Nizam Najar, Norwegia, Dania, Francja, 2017, 85’). W rozmowie weźmie udział reżyser filmu, urodzony w Libanie obywatel Norwegii, Nizam Najar oraz fotoreporter od dziesięciu lat dokumentujący krwawe konflikty, Michał Przedlacki.

Ponadto **Centrum Badań Migracyjnych** UAM poprowadzi warsztaty poświęcone procedurze azylowej oraz dyskursowi medialnemu dotyczącemu uchodźców. Odbiorcami zajęć będzie młodzież szkolna w wieku od 12 do 19 lat.

Podczas Festiwalu trwać będzie zbiórka pieniędzy prowadzona przez Polską Akcję Humanitarną i Humans of Aleppo.

WARSZTATY

W ramach wydarzeń towarzyszących, które wzbogacą tegoroczny Ethno Port Festival, przygotowaliśmy warsztaty wokalne i taneczne. Pierwsze z nich poprowadzi Mariana Sadovska, ukraińska pieśniarka, której wspaniałe umiejętności wokalne poznamy podczas sobotniego koncertu na Dziedzińcu Zamkowym. Tańca natomiast będzie uczył Piotr Zgorzelski, basista i tancerz w kapeli Janusz Prusinowski Trio. Warsztaty polskich tańców tradycyjnych prowadzi od 20 lat, specjalizując się w tradycji muzycznej i tanecznej Mazowsza, Radomszczyzny, Wielkopolski oraz okolic Rzeszowa.

WARSZTATY WOKALNE – Mariana Sadovska

8.06. (PIĄTEK) g. 11, Sala Prób

9.06. (SOBOTA) g. 11, Sala Prób

WARSZTATY TANECZNE – Piotr Zgorzelski

7.06. (CZWARTEK) g. 18, Sala pod Zegarem

8.06. (PIĄTEK) g. 14, Sala pod Zegarem

MAŁE ETHNO

Jak co roku przygotowaliśmy specjalną ofertę dla najmłodszych uczestników Ethno Portu.

__ zajęcia plastyczne;

__ zajęcia fotograficzne, podczas których najmłodszy wcielają się w rolę fotoreporterów dokumentujących festiwal;

__ baśnie opowiedane przez Szymona Góralczyka z oprawą muzyczną Ewy Zaborowskiej;

__ program „Opowieści i muzyka” przygotowany przez Katarzynę Jackowską – Enemuo.

ETHNO NA TRAWIE

Korzystając z tego, że parking przed Centrum Kultury ZAMEK zamieni się na czas Festiwalu w zieloną łąkę, zaplanowaliśmy wiele ciekawych wydarzeń w tej właśnie pięknej i niecodziennej przestrzeni. W sobotę i niedzielę w g. 11–15 zapraszamy mieszkańców Poznania i wszystkich gości do wspólnego spędzania czerwcowego weekendu.

9.06. (SOBOTA) g. 11–15, parking przed CK ZAMEK

10.06. (NIEDZIELA) g. 11–15, parking przed CK ZAMEK

__ giełda płyt winylowych;

__ nepalska herbata parzona przez Agatę Ożarowską;

__ syryjski poczęstunek przygotowany przez członków Humans of Aleppo;

__ warsztaty gry na bębnach obręczowych prowadzone przez Borysa Słowikowskiego;

__ warsztaty dla dzieci i dorosłych w formie wielkoformatowej gry planszowej (Polska Akcja Humanitarna).